

218

...inaczej

Olsztyński Teatr im. Stefana Jaracza należy do tych instytucji artystycznych, którym na łamach „PP” poświęciliśmy stosunkowo wiele miejsca. Okazało się, że po temu były przeważnie przedstawienia teatralne, które ze względu na poziom artystyczny lub problematykę wymagały w naszym przekonaniu szerszej popularyzacji. Codzienna działalność teatru nie składa się jednak wyłącznie z przedstawień wybitnych. Tworzą ją zarówno porażki, jak i sukcesy, przedstawienia zaledwie poprawne, których, zwłaszcza ostatnio, na scenie olsztyńskiej pojawiało się sporo. Bezsporne są natomiast osiągnięcia upowszechnieniowe i organizacyjne teatru jaraczowego, którym od 12 lat patronował dyrektor i kierownik artystyczny Teatru — Aleksander Sewruk. Piszemy to w czasie przeszłym, gdyż od najbliższego sezonu kierownictwo artystyczne teatru przechodzi w inne ręce. Gorzej, że dotychczas nie wiadomo, w czyje, chociaż — w chwili gdy piszemy te słowa — do końca sezonu jest niepokojąco blisko.

Proponujemy więc działając o Teatrze im. Jaracza nieco inaczej. O rozmachu organizacyjnym teatru i zasięgu jego działalności upowszechnieniowej nie sposób się dowiedzieć z recenzji. A zatem trochę cyfr i danych.

Teatr olsztyński prowadzi 4 sceny: w Olsztynie, w Elblągu, scenę objazdową oraz scenę małych form teatralnych „Margines”; stałym zasięgiem obejmuje Olsztyn, województwo olsztyńskie oraz Elbląg i wschodnią część województwa gdańskiego. Zespół objazdowy teatru dociera latem do około 45, a zimą do 25 miejscowości.

W każdym sezonie na scenach teatru jaraczowego pojawia się 15–16 premier, które na 680 przedstawieniach ogląda około 250 tysięcy widzów. Poważną część odbiorców teatralnych stanowi młodzież szkolna (w Elblągu — 65–70 proc., w Olsztynie — 45 proc.). Znaczne sukcesy



Jednym z wybijających się przedstawień bieżącego sezonu teatralnego był na scenie olsztyńskiej „Pamiętnik szubrawca” Aleksandra Ostrowskiego wyreżyserowany przez Stefanę Domańską w scenografii Józefa Zboromirskiego. Na zdjęciach: u góry: Andrzej Burzyński w głównej roli Głumowa i Bożena Borzumska jako Mamajewa; w środku: Józef Czerniawski (Kruticki), Aleksander Sewruk (Mamajew) i Antoni Chętko (Gorodulin); u dołu: Zygmunt Nawrocki (Gołutwin), Andrzej Burzyński (Głumow) i Edward Sosna (Kurczajew).



posiada teatr w popularyzacji kultury teatralnej wśród ludności wiejskiej, czego dowodem jest nagroda uzyskana w 1967 roku za udział w konkursie „Wieś bliżej teatru”. Również w 67 roku Aleksander Sewruk otrzymał Nagrodę Państwa II stopnia za całokształt działalności artystycznej i upowszechnieniowej.

Sukcesy teatru olsztyńskiego byłyby niemożliwe bez wyjątkowo troskliwej opieki i pomocy miejsco-

wych władz politycznych i kulturalnych. Wymownym tego przykładem jest chociażby coroczna dotacja państwowa, wynosząca około 9 milionów złotych.

Należy się spodziewać, że z tej opieki i pomocy będzie korzystał teatr olsztyński również w przyszłości i że wyjątkowo sprzyjająca atmosfera zyczliwości, jaka otacza tę placówkę, stanie się źródłem jeszcze większych sukcesów artystycznych Teatru im. Jaracza. (b)